

Ambasador Madrytu w Rzymie Strzelał do żony

zmuszony do rezygnacji Fatalne skutki niedobranego małżeństwa

RZYM, 11. 8. (tel. wł.) Nowomianowany ambasador rządu madryckiego w Rzymie zrezygnował ze swego stanowiska.

RZYM, 11. 8. (PAT.) Tutejsze koła hiszpańskie, sympatyzujące z ruchem powstańczym, podają następującą wersję o dzisiejszej dymisji p. de Aguinaga. Dziś rano p. de Aguinaga zjawił się w ambasadzie hiszpańskiej w towarzystwie urzędnika włoskiego ministerstwa spr. zagr. i został wpuszczony do pałacu Barberini przez urzędników hiszpańskich. Po odejściu urzędnika włoskiego 10-ciu urzędników i obywateli hiszpańskich, sympatyzujących z powstańcami, oświadczyło p. Aguinaga, że nie może on już reprezentować rządu madryckiego w Rzymie i że powinien opuścić ambasadę. Równocześnie zmuszono p. de Aguinagę do podpisania deklaracji o dymisji, która będzie przedstawiona włoskiemu ministerstwu spraw zagranicznych. W deklaracji tej p. de Aguinaga oświadcza, że pierwszy sekretarz ambasady p. Fornas został zamianowany charge d'affaires przy rządzie włoskim i reprezentuje rząd hiszpański, mający siedzibę w Burgos. P. de Aguinaga opu-

ścił ma Rzym jeszcze dzisiaj wieczorem, udając się w kierunku Paryża.

Wobec tego, że rząd w Burgos nie jest uznany przez rząd włoski, przeto p. Fornas — jak informują tutejsze koła hiszpańskie, sympatyzujące z powstaniem — nie zamierza przesiągać żadnych

kroków urzędowych wobec rządu włoskiego. Czynniki hiszpańskie, opowiadające się za powstaniem, zajęły — jak twierdzą — konsulat hiszpański. Zdaniem kół wspomnianych — należy liczyć się niebawem również z opanowaniem ambasady hiszpańskiej przy Watykanie.

Wczoraj około godz. 2-iej w nocy w domu Nr. 12 przy ul. Konopackiej w mieszk. Nr. 17 na 2 piętrze 2-ma strzałami rewolwerowymi usiłował zastrzelić swą żonę 22-letnią Eugenję, poczem sam popełnił samobójstwo Jan Ronkiewicz, lat 26, robotnik.

Ronkiewicz ożenił się przed

2-ma laty z pasierbicą niejakiego Nikodema Szymczaka i zamieszkał wraz z żoną u teściów. Pożyłcie ich było spokojne b. szczęśliwe. Ronkiewiczowie żyli z pieniędzy, uzyskanych za sprzedaż pola Ronkiewicz, który pochodził z pod Pułtuską. Po kilku miesiącach pożyłcie ich zaczęło się psuć,

gdyż Ronkiewicz b. zazdrosny o żonę, podejrzewał ją o zdradę, ku czemu Ronkiewiczowa dawała podstawę. Po pewnym czasie Ronkiewiczowie wyprowadzili się i zamieszkali na ul. Stalowej. Ronkiewicz wyjechał na wieś, by uporządkować ostatecznie swoje sprawy majątkowe, a gdy wrócił doszło między nim a żoną do poważnej scysji, która skończyła się tem, że żona uciekła do rodziców.

Zdawało się, że Ronkiewicz rozszedł się z żoną nazawsze, jednak, gdy 1-go maja rb. przyszła na świat dziewczynka, Ronkiewicz pogodził się z żoną.

Dziecko ciężko zaniemogło. Kuracja pochłonięła dużo pieniędzy. Ronkiewicz zaczął pracować w charakterze frotera Ubezpieczalni Społecznej, za 43 zł. miesięcznie. Ostatnio przyszło między małżonkami ponownie do scysji. Ronkiewicz ostatecznie postanowił z żoną się rozejść i w tym celu zaczął wyprzedawać meble.

W mieszkaniu na Konopackiej Nr. 12 zostali tylko Ronkiewiczowie i siostra Ronkiewiczowej 20-letnia Aniela. Wczoraj około godziny 2-iej doszło między małżonkami do gwałtownej sprzeczki, Ronkiewicz dobył rewolweru „buldog” i oddał do żony dwa strzały, raniąc ją ciężko w pierś.

Ciężko ranna Ronkiewiczowa ostatkiem sił wybiła szybę w oknie i zaczęła krzyczeć. W sąsiedniej facjacie domu nr. 14, naprzeciw mieszkania Szymczaków mieszka ciotka Ronkiewiczowej, Ochała z mężem. Krzyk rannego zalał marmur Ochałową, którzy zbiegli nadół i weszli do mieszkania wraz z policjantem, który przybył w międzyczasie.

Ranna Ronkiewiczowa, straciła już przytomność. Mąż jej myśląc, że żona nie żyje, strzelił do siebie w pierś i poniósł śmierć na miejscu.

Lekarz po opatrunku, przewiózł Ronkiewiczową w stanie beznadziejnym do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Zaciekle walki pod Badajoz

Przed decydującym uderzeniem gen. Franco

PARYŻ, 12. 8. Na frontach walk za wyjątkiem odcinka pod Badajoz, oraz w prowincjach baszkijskich, nie doszło wczoraj nigdzie do poważniejszych działań wojennych.

Według informacji ze źródeł powstańczych decydujące uderzenie gen. Franco jest kwestią najbliższego czasu.

W kołach powstańczych podkreślają, że akcja koncentracji sił na południowym froncie trwa w dalszym ciągu i że w niecałogim czasie gen. Franco rozporządzać będzie 12.000 żołnierzy z dywizji marokańskiej. Oddziały ściągnięte z Marokka hiszpańskiego są doskonale wyćwiczone i świetnie wyposażone.

PARYŻ, 12. 8. Z Lizbony donoszą: Według nadęsanego wczoraj w godzinach wieczornych komunikatu specjalnego sprawozdawcy dziennika „Diário de Lisboa”, wysłanego na front walki pod Badajoz, wojskom powstańczym nie udało się dotychczas zająć miasta.

Wczoraj po południu Badajoz bombardowane było ponownie przez lotników powstańczych. Bomby wyrzuciły znaczne szkody. W kilku punktach miasta wybuchły pożary.

PARYŻ, 12. 8. (PAT.). Donoszą z Bajonny: Dowództwo odcinka frontu wojsk rządowych o-

głasza: w strefie Eldarlaza powstańcy podjęli zaciekle atak, ale po energicznym kontrataku cofnęli się. W strefie Irunu wojska frontu ludowego cofnęły się, ucinając się na nowych pozycjach. Samolot rządowy bombardował pozycje powstańców między Arcala — Piquekita. W strefie Oyarzun forty Guadepupe i San Marco bombardują przeciwnika. W strefie Renteiria spokój.

O zdobyciu przez powstańców Tolosy komunikat nic nie wspomina.

PO ZAJĘCIU TOLOSA

BURGOS, 12. 8. (PAT.). Władze powstańcze ogłaszają, że po zajęciu m. Tolosa ludność poczęła opuszczać m. San — Sebastian. Z ulic miasta znikła milicja. Magistrat uprzedził mieszkańców, że wobec odcięcia wodociągów od źródeł wody należy zaopatrzyć się w wodę ze studzien, leżących poza miastem.

Kwatera główna powstańców ogłasza, że wszyscy generałowie wydaleny z armii dekretem prezydenta Azany mogą wstąpić do

szeregów armii powstańczej z zachowaniem należnych im rang.

ROZSTRZELIWANIE GENERALÓW I OFICERÓW

BARCELONA, 12. 8. (PAT.). Generałowie Golded i Burriel rozstrzelani zostali dziś o godz. 6.20 na froncie Mont Juich.

PERPIGNAN, 12. 8. (PAT.). Według otrzymanych tu wiadomości, powstańcy odebrali wojskom rządowym miejscowość Sastago.

W Barcelonie właściciele fabryk i wogóle ludzie bogaci chodzą przebrani za robotników. Krowy mleczne są zabijane, gdyż brak jest mięsa. Droga, wiedząca przez góry z Barcelony do Klubu Golfowego Rabassada, którego członkami są głównie Anglicy i bogaci Hiszpanie, była i jest w dalszym ciągu widownią licznych morderstw.

LIZBONA, 12. 8. (PAT.). Radjoklub portugalski podaje, iż rząd powstańczy w Burgos ma zarządzić stracenie oficerów wojsk rządowych, którzy są lub dostaną do niewoli, jeżeli rząd madrycki dopuści wykonania wyroku, skazującego na śmierć generałów Goddeda i Burriela.

Osobliwy wójt

w gminie Skorosze, pod Warszawą

Dnia 21 grudnia r. z. rada gminy w gminie Skorosze pod Warszawą wybrała wójtem Feliksa Gryzla. Dokonywując tego wyboru, rada nie znała dokładnie osoby wójta. Gdy dowiedziano się, że porzuca on żonę z dziećmi, zmienił wyznaczenie, w pierwszych dniach swe go urzędowania wydał swojemu kuzynowi Filarskiemu „kapłanowi” kościoła narodowego dokumenty, przy pomocy których Filarski otrzymał paszport zagraniczny i zbiegł z Polski, uchylając się od kary, wymierzonej przez sąd polski, pozatem ma wytoczonych kilka spraw sądowych z oskarżenia o zniesławienie — radni gminy Skorosze pp. Jasiński, Grmieszek Krauze, Makowska i Koch, zgłosili na jednym z

posiedzeń wniosek, stwierdzający brak zaufania do wójta Gryzla i oświadczaający, że do czasu oczyszczenia się z zarzutów rada gminy nie powinna obradować pod jego przewodnictwem.

Wniosek ten został uchwalony prawie jednogłośnie, lecz na skutek zakazu wójta, uchwały tej nie zaprotokołowano. Wójt Gryzel nie wycofał się z powyższego żadnych konsekwencji i urzęduje dalej. Dodać należy, że wójt Gryzel miał cały szereg dochodzeń sądowych i administracyjnych. Ponieważ zeznania pracowników gminnych nie świadczyły na jego korzyść, wójt daży obecnie do zwolnienia wszystkich tych pracowników.

Zatarg o szpital

kawalerów maltańskich w Rybniku

KATOWICE, 12. 8. Istniejący w Rybniku szpital św. Juljusza był własnością niemieckich kawalerów maltańskich, mających swą siedzibę we Wrocławiu. Ostatnio niemieccy kawalerowie maltańscy na Śląsku chcieli sprzedać szpital osobie prywatnej.

Wmieszal się w to urząd woj-

wódzki i na mocy prawa wojewoda śląski zawiesił Związek niemieckich kawalerów maltańskich na Śląsku w wykonywaniu jego praw na Śląsku, a opiekę nad szpitalem w Rybniku powierzył zarządowi polskich kawalerów maltańskich w Poznaniu.

Liga Drogowa zamierza organizować „Dni pracy na drogach”

Liga Drogowa doceniając od pierwszej chwili swego powstania wielką wartość robót szarukowych oraz dni pracy na drogach, zamierza obecnie o wiele intensywniej, niż dotychczas, przystąpić do propagandy obu tych zagadnień. Ogromna sieć dróg gminnych, liczących obecnie przeszło 250.000 km. na szczególne w Polsce znaczenie dla rozwoju naszego rolnictwa.

Ta sieć może być doprowadzona do znośnego stanu jedynie przy pomocy ustawowych świadczeń w naturze oraz dobrowolnej pracy ludności, gdyż gminy na utrzymanie i budowę tych dróg nie posiadają żadnych funduszy.

Dzień 17 sierpnia r. b., jako wzorowy „Dzień pracy na drogach”, zorganizowany został przez Ligę Drogową jako zapoczątkowanie wielkiej akcji „Dni pracy na drogach” powtórzonej na terenie całego kraju.

Liga Drogowa m. in. postanowiła sobie za zadanie uświadomienie całej ludności w Państwie o konieczności bezpośredniego przyczynienia się przez nią do utrzymania i budowy sieci dróg gminnych i powiatowych. Świad-

czenia w naturze są w tej chwili najprostsza i najłatwiejsza do zrealizowania w Polsce forma odbudowy naszej sieci drogowej. Tem hasłem pragnie Liga Drogowa wciągnąć całe polskie społeczeństwo do swej wielkiej akcji, która jest dzisiaj jednym z pierwszych zagadnień gospodarczych i opantry kraju.

107 majątków

chłopskich na licytacji

Jak nas informują, wiadomości o licytacji 107 majątków rodzin arystokratycznych za wielomilionowe dług Państwowego Banku Rolnego są nieścisłe. Na licytację wytworzone majątki, należące do 107 chłopów małoletnich, zamieszkałych w pow. nieszwaskim, mławskim, pszczyńskim, ciechanowskim i innych, za dług P. B. R. sięgające kilkuset tysięcy złotych. Licytacje te odbędą się w czasie od 4 września do 19 grudnia r. .

Zrujnowanemu jubilerowi

Przyznano prawo do odszkodowania

od masy spadkowej po jego krzywdzicielu

Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość o przebiegu procesu zrujnowanego jubлера warszawskiego, Bolesława Tarkowskiego, przeciwko masie spadkowej po Stanisławie Gawlikowskim z Poznania, który swego czasu przez złożenie do prokuratury fałszywego doniesienia o przywłaszczeniu, naraził Tarkowskiego na wielomiesięczny areszt i doprowadził go do ruiny materialnej i ciężkiej choroby.

Wczoraj ogłoszony został w tej sprawie t. zw. wyrok wstępny, przyznający, iż w zasadzie pokrzywdzony jubiler ma prawo do uzyskania odszkodowania od masy spadkowej, a wysokość tego odszkodowania określona zostanie w dalszym postępowaniu sądowym.

Nadmienić należy, że ogólne pretensje jubлера wynoszą kwotę 296.000 zł., a wartość spadku prze-

kracza pół miliona złotych.

Sprawa ta wielce zainteresowała sfery prawnicze, ponieważ wydanie wyroku wstępnego jedynie co do samej zasady sprawy jest wypadkiem niezmiernie rzadkim. Instytucję tę wprowadziła nowa polska procedura (Kodeks postępowania cywilnego), która w art. 341 przewiduje, że w sprawach bardziej zawiąskanych sąd może najpierw ustalić wyrokiem samą zasadę sprawy, stwierdzić: po czyjej stronie jest słuszność, a później dopiero, w dalszym postępowaniu ustalać szczegóły wykonania tego wyroku.

W niniejszej sprawie, mimo gwałtownej opozycji ze strony reprezentantów masy spadkowej, udało się pełnomocnikom zrujnowanego jubлера, adw. adw. Rutkowskiemu i Lentowi, przekonać Sąd Okręgowy o konieczności wydania takiego wyroku wstępnego.

Sąd skarcił

Machinacje żydowskiej perfumerji

Chrześcijańska firma „Perfection”, posiadająca w stolicy dwa sklepy, sprzedała jeden z nich, położony przy ul. Szpitalnej, Ickowi Szpigielmanowi, zastrzegając w akcie sprzedaży, że nabywca nie będzie miał prawa do używania nadal firmy „Perfection”, a jedynie w oknie wystawowym będzie mu wolno umieścić wywieszki, że sprzedaje wyroby tej firmy.

Nieuczciwy nabywca urządził się jednak inaczej. Jako sztyd umieścił jedynie nad sklepem wyraz „Perfumerja” bez żadnych

dodatków, natomiast w wielkim oknie wystawowym umieścił dużą wywieszki, na której bardzo drobnymi literkami wydrukowano: „Tutaj sprzedaje się wyroby firmy”, a pod tem wielkimi literami wydrukowana była reszta zdania: „Perfection”.

W ten sposób każdy przechodzień przypuszczał, że wyraz „Perfection” jest nadal firmą tej perfumerji.

Jednakże sprzedawca, firma „Perfection”, wystąpił do sądu za pośrednictwem adw. Gutowskiego, domagając się zmuszenia nielegalnego nabywcy do ściślego wypełnienia umowy kupna — sprzedaży. Sąd Okręgowy przychylił się do tego, wydając wyrok z rygiorem natychmiastowej wykonalności i w dniu wczorajszym komornik sądowy przeprowadził usunięcie z witryny wystawowej perfumerji owego perfidnego sztydlika.

Śmierć patriarchy

kościół prawosławnego

BIAŁOGRÓD, 11. 8. W Sremskich Karłowicach zmarł w 73-im roku życia patriarcha kościoła prawosławnego rosyjskiego Antoniusz.

Złot gwiazdzysty

do Białej Podlaskiej

W dniu 22 b. m. odbędzie się II złot gwiazdzysty do Białej Podlaskiej, organizowany przez Klub Lotniczy Podlaskiej Wytwórni Samolotów.

Zawody skiadają się będą z trzech prób, a mianowicie ze złotu gwiazdzystego, lądowania w prostokacie oraz próby orientacji i regularności lotu. Uczestnicy złotu gwiazdzystego będą mogli wystartować z dowolnego lotniska, zarejestrowanego przez Ministerstwo Komunikacji, położonego nie bliżej niż 100 klm. od Białej Podlaskiej.

Próba lądowania w prostokacie

cie odbędzie się natychmiast po przylocie do Białej Podlaskiej; przyczem długość prostokąta ustalona zostanie oddzielnie dla poszczególnych typów samolotów. Próba orientacji i regularności odbędzie się w czasie lotu okrężnego na trasie Biała Podlaska — Siedlce — Siemiatycze — Bielsk Podlaski — Kamieniec Litewski — Brześć n/Bugiem (lądowanie) — Parczew — Radzyń — Łuków — Międzyrzec — Biała Podlaska. Zawodników obowiązywać będzie w czasie lotu określona szybkość oraz zrzućanie meldunków w kilku punktach.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 12 sierpnia

Dewizy: Holandia 361.00; Berlin 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.58; Gdansk 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.20; Helsingfors 11.80, k. 11.74; Londyn 26.70; Nowy Jork 5.32 i 3/4, k. 5.30 i 1/4; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 5/8; Oslo 134.48, k. 133.82; Paryż 35.00 s. 35.07, k. 34.93; Praga 21.96; Sztokholm 137.65; Zurych 173.30; Wiedeń 99.20, k. 98.80; Montreal 5.31 i 1/4, k. 5.28 i 3/4; Medolan 42.00, k. 41.80; Marka niem. srebrna 150.00, k. 145.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabilizacyjna 47.75 (500 dol.), 48.38 (w proc.); 3 proc. poz. prem. inwest. 1 em. 64.50, 11 em. 62.50; 3 proc. poz. prem. inwest. serjowa II em. 74.00 — 74.50; 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 47.25 — 47.75 — 47.50; 5 proc. konwersyjna 46.00; 8 proc. L. Komun. B. G. K. 1 8 proc. oblig. Komun. L. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 7 pr. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 5 i pół proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 45.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 55.00.

Akcje: B. Polski 97.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 27.50; Węgl. 14.25; Lilpop 13.00; Modrzew 5.75; Ostrowiec 28.75; Starachowice 33.60. Tendencja dla dewiz nieco słabsza,

dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji mocniejsza. W obrotach prywatnych 4 proc. poz. kon. solidacyjna 43.25 — 43.00. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 60.00 — 61.00; 7 proc. poz. Śląska 52.50 — 53.00; 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 52.50 — 52.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszennica jednolita 21.50—22, zbierana 21 — 21.50, żyto I-szy stand. 14.25 — 14.50, II-gi stand. 14 — 14.25, owies I-szy 15 — 15.50, owies II-gi 15.50 — 15.75, owies III-gi 15.50 — 15, jęczmień browarny gat. I-czy 18.50 — 19.50, gat. II-gi 17.25 — 17.50, gat. III-gi 16.75 — 17. gat. IV-ty 16.50 — 16.75, groch polny 17—18, Vicina 26 — 28, jubin niebieski 11.50 — 12, żółty 14.50 — 15, rzepak zimowy 34 — 35, rzepak zimowy 34 — 35, koniczyzna biała surowa 10 — 80, biała bez kanianki o czystości 97 proc. 90 — 110, mąka pszena gat. I-szy wyciągowa 36 — 38, mąka pszena gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, mąka pszena pastwana 16 — 17, mąka żytnia gat. I-szy wyciągowa 23.75 — 24.75, żytnia gat. I-y do 50% 23.75 — 24.75, gat. I-szy do 65% 22.75 — 23.75